



Rezultaty Smogathonu

2016-01-03

Kilkudziesięciu uczestników, jury składające się z ekspertów w różnych dziedzinach i przede wszystkim jeden zwycięzca, czyli projekt antysmogowy, który niedługo może zostać zainaugurowany w Krakowie. Tak zakończył się Smogathon, czyli 24-godzinny maraton krakowskich programistów i specjalistów od nowych technologii.

W weekend 12 i 13 grudnia młodzi ludzie tworzyli aplikacje, które pomogą miastu i mieszkańcom w walce ze smogiem. O tym, jak młodzi i kreatywni chcą zadbać o jakość powietrza w Krakowie i jakie efekty przyniósł Smogathon, dyskutowano podczas posiedzenia Komisji Innowacji i Wykorzystania Funduszy Unijnych. W gronie jurorów znalazła się między innymi radna i przewodnicząca Komisji Ekologii i Ochrony Powietrza – Anna Prokop-Staszecka. Do ścisłego finału zakwalifikowało się 11 projektów.

W kategorii „Social” wygrał projekt o nazwie „Złap Smoga” - aplikacja mobilna do social monitoringu. W jej opisie czytamy: „stworzenie dwóch aplikacji mobilnych na platformę iOS oraz Android, dzięki którym można zrobić zdjęcie dymiących kominów, a następnie wysłać do właściwych służb. W drugiej kategorii „Monitorowanie” wygrał projekt o nazwie „PM KRAKÓW”, który promuje instalacje wysokiej jakości sieci czujników zanieczyszczeń powietrza. Zaś w trzeciej kategorii „Oczyszczanie” wygrał projekt „HACKER MASK”. Jest to program generujący idealnie dopasowaną maskę antysmogową za niewielką cenę. Jednak projektem, który wygrał, jest aplikacja „SMOG MAPPER”, która zakłada instalację systemu rozproszonych czujników zanieczyszczenia powietrza, które będą przekazywać dane o zanieczyszczeniu z praktycznie każdego miejsca w Krakowie, a tym samym tworzyć bardzo dokładną mapę smogu. Dane byłyby przekazywane na specjalnie przygotowany do tego celu portal informacyjny. Jak piszą twórcy: Mamy działający prototyp serwera odbierającego dane, webaplikację RWD przedstawiającą odczyty na mapie, wizualizator dynamiki zanieczyszczenia powietrza, oparty na danych testowych oraz rzeczywistych odczytach pochodzących z działającego czytnika. - Czujniki można by było montować na latarniach miejskich, co zmniejszyłoby koszty utrzymania i serwisowania – dodał Maciej Ryś, pomysłodawca i organizator Smogathonu. Wydarzenie to przyniosło innowacyjne pomysły i technologie możliwe do szybkiego wdrożenia. Jak zapowiada Maciej Ryś, liczy, że Miasto zainteresuje się wygranym projektem i wspólnie będzie można wdrożyć go w przyszłym roku. Szczególnie że sami twórcy potwierdzają, iż jest to projekt prosty i tani a korzyści, jakie przyniesie, są ogromne.